

**Prof. dr hab. Jiří Trávníček**  
**Ústav pro českou literaturu AV ČR**  
**Institute of Czech Literature of the CAS**

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Dagmary Luković pt. „Polska książka i literatura w Serbii po 1989 roku”, napisanej pod kierunkiem dr hab. Grzegorza Niecia, prof. UP (Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kraków 2022)**

**Autorka**, jak mi wiadomo, pracuje na stanowisku konsula RP w Chorwacji, że od lat zajmuje się współpracą kulturalną Polski z państwami dawnej Jugosławii w wymiarze organizacyjnym i naukowym. Ma na swoim koncie publikacje z tego zakresu, jest też autorką i redaktorką wydawnictw, w tym także przekładów polskich dzieł naukowych i literackich na język serbskich.

**Temat** jest aktualny i dobrze sformułowany. Refleksje tego rodzaju, jak w tym czy owym kraju jest odbierana ta czy owa literatura należą do pytań, którymi literaturoznawstwo (bibliologia, kulturoznawstwo) powinno się zajmować, przy czym okazuje się, że już nie wystarczy zastosować tylko metody immanentne, ale że jest potrzebne szeroko zakrojone spojrzenie, mianowicie takie, które wciąga w grę takie kategorie jako *zasięg*, *obieg*, *transfer kulturowy*, *odbiór profesjonalny i potoczny*. Ponadto takie tematy mają duży potencjał poznawczy po obu stronach – w tym przypadku polskiej i serbskiej. Pozwala nam to bowiem zobaczyć, jakie założenia i kody kulturowe decydują o tym, że coś działa, a coś innego nie, oraz jakie bariery kulturowe zadecydowały o tym, że coś zostało odrzucone, a coś innego odniosło sukces, często wbrew oczekiwaniom. Mamy tu również okazję śledzić skuteczność poszczególnych środowisk po stronie emitującej (polskie instytucje kulturowe, kręgi polonistyczne w Serbii, tłumacze) i odbierającej (serbska publiczność literacka, czytelnicza, kulturowa).

**Metoda** zastosowana przez autorkę jest logiczna i efektywna. Dagmara Luković wychodzi od tła historycznego XIX wieku i okresu międzywojennego, kreśli sylwetki tłumaczy oraz propagatorów literatury i kultury polskiej. Po tym następuje część poświęcona literaturze polskiej w okresie socjalistycznej SFRJ, a na końcu przechodzi do przedmiotowego

zagadnienia całej pracy, czyli literatury polskiej i książki w Serbii. Pracę wzbogaca również aneks bibliograficzny, który zawiera listę przekładów z piśmiennictwa polskiego opublikowane w Serbii po roku 1989. Zgromadzono tu zatem materiały o różnym pochodzeniu i wartości poznawczej. Choć nie jestem pewien, czy wszystkie zostały doprowadzone do stanu należytej syntezy, należy jednak docenić bogactwo i szeroki zakres zaprezentowanego materiału. We wstępie brakuje trochę wyraźnie zarysowanej metodologii i objaśnienia stosowanej terminologii. Na uwagę zasługuje i stosunek literatura – książka, który też zasługuje na teoretyczną refleksję. Pewne wątpliwości budzi zakończenie, w którym oprócz podsumowań i konkluzji znalazły się wątki całkiem nowe, zasługujące na osobne potraktowanie wcześniej, jak na przykład statystyka tłumaczeń.

**Koncepcja/metoda.** Autorka korzysta z metody opisu, analizy oraz interpretacji zebranego materiału. Sama swoją metodę nazywa chronologiczno-problemową, co uważam za trafne. W tekście jest wiele kontekstualizacji, co sprawia, że jest on bardziej zrozumiały i atrakcyjny dla czytelnika. Szczególnie interesujący i wartościowy jest rozdział poświęcony sytuacji językowej po rozpadzie Jugosławii oraz ukazanie tego, jak polska literatura była obecna u południowych Słowian od XIX w. Istotne jest również zamieszczenie rozdziału poświęconego ośrodkom polonistycznym oraz wybitnym tłumaczom literatury polskiej. Chociaż autorka na s. 212 przytacza wykres ze statystyką tłumaczeń (niestety bez odsetków), przydałoby się również porównanie tego, jaką rolę ma polska literatura/książka w stosunku do innych, przede wszystkim tych, które odgrywają podobną rolę strukturalną – literatura szwedzka, hiszpańska, czeska itp. Na podstawie tego, o czym autorka pisze, doszedłem do wniosku, że polska literatura/książka trzyma się w Serbii nader dobrze, że jej obecność jest mocna i trwała. Czy naprawdę tak jest? Jeżeli tak, na podstawie jakiego porównania? Pewnie by się tutaj przydała i jakaś statystyka serbskiego rynku książki (jeśli dane są dostępne) pod kątem ilości wydanych tytułów oraz struktury repertuaru. Co do całkowitej koncepcji uważam, że autorka dobrze dostosowała ją do swojego tematu. Widać, że jej analizy bazują na szerokiej kwerendzie. Podobnie autorka dobrze orientuje się w sytuacji zewnętrznej i wewnętrznej, czyli wie, jakie są mocne i słabe strony obecności polskiej książki w Serbii – na przykład: „brak wsparcia ze strony doświadczonych i uznanych tłumaczy, którzy nie tylko nie dbają o wyedukowanie następców i przekazanie im swojej wiedzy warsztatowej, ale niektórzy wręcz blokują publikacje czy medialne promocje“ (s. 179) oraz oferta „globalnych produktów kultury popularnej“ (s. 215); spadek „wzajemnego polsko-serbskiego zainteresowania“ w latach 90. XX w. (s. 73). Z pracy D. Luković dowiemy się także o produkcji polskiej książki w Serbii,

dosyć dużo o jej promocji, natomiast już stosunkowo mniej o jej obiegu i recepcji. Autorka pisze wprawdzie o tym, że recepcja jest nikła, że nawet brakuje paratekstów serbskiego pochodzenia („zwykle są to przedruki polskich paratekstów“ – s. 209), ale pewnie jakieś ślady istnieją (krytyka zawodowa, krytyka amatorska, internet, Facebook, programy telewizyjne, radiowe itp.), czego przydałoby się więcej przykładów. Z pewnością warto byłoby porównana serbski i polski rynek książki i kultury czytelniczej, wystarczy w perspektywie synchronicznej. Interesujące byłoby dowiedzieć się, ile serbskich książek jest obecnie wydawanych w Polsce oraz jaka jest w porównaniu struktura polskiego i serbskiego rynku książki.

**Argumentację** uważam za klarowną. Nie ma w niej żadnego balastu „pseudonaukowego”, z drugiej zaś strony podejście autorki nie jest naiwne. Być może czasami dochodzi do pewnej atrofii opisu, ale wiem, że cel pracy jest nie tylko analityczny, ale także informacyjny. W każdym razie przydałaby się większa równowaga między pierwszym i drugim (na rzecz pierwszej). Autorka zachowuje poczucie całości i ciągłości istotnych szczegółów, gdy idzie na przykład o działalność polskich organizacji, walki generacyjne wśród tłumaczy literatury polskiej w Serbii i Chorwacji, obecności niektórych najważniejszych polskich pisarzy (B. Schulza, W. Gombrowicza, Cz. Miłosza), obecności polskich pisarzy niebeletrystycznych, statystykę najbardziej wydawanych polskich tytułów.

**Język/styl.** Wprawdzie nie jestem *native speakerem* języka polskiego, ale doszedłem do wniosku, że pracy D. Luković przydałaby się nieco staranniejsza redakcja końcowa: niektóre obrazki i wykresy są bez opisu (np. s. 140, 181, 170), w niektórych wykresach brakuje odsetek (s. 211, s. 212); zdarzają się dziwne błędy (s. 67 „sfiannowała”, „YonESCO” s. 141). Tak czy owak, o czym wspomniałem wcześniej, że pracę dobrze się czyta, jest jako całość przejrzysta i klarownie skonstruowana.

Praca D. Luković stanowi z pewnością istotny wkład w badania nad recepcją literatury polskiej zagranicą, przynosi wiele ustaleń, które autorce udało się ująć w formę zamkniętej całości. Praca jest wartościowa zarówno pod względem informacyjnym, jak i interpretacyjnym, chociaż tu można było zrobić nieco więcej. Uzupełniona i miejscami przepracowana może być podstawą przygotowania i wydania solidnej monografii na temat obecności polskiej literatury i książki w Serbii.

**Reasumując**, rozprawę doktorską pt. „Polska książka i literatura w Serbii po 1989 roku” oceniam pozytywnie, spełnia ona wymagania stawiane pracom doktorskim, w związku z powyższym wnioskuję o dopuszczenie p. mgr Dagmary Luković do dalszych etapów przewodu.



Brno, 30 III 2022